



Owoce życia Pana Jezusa

III Niedziela Wielkanocna

Uczniowie opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba. A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: "Pokój wam!" Zatrwożonym i wylęklonym zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: "Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam". Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: "Macie tu coś do jedzenia?" Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i jadł wobec nich. Potem rzekł do nich: "To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach". Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma, i rzekł do nich: "Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie, w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego. (Łk 24,35-48)

Modlitwa przygotowawcza: Prosić by wszystkie moje myśli, pragnienia decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty, tylko i wyłącznie na służbę Jego Boskiemu Majestatowi.

Obraz: Wyobraź sobie tę scenę z Ewangelii, wyobraź sobie rozmawiających ze sobą uczniów i Pana Jezusa, który ich spotyka. Przypatrz się uważnie ich zachowaniu, wsłuchaj w słowa, postaraj się wyobrazić także otaczającą ich przestrzeń. Zobacz w jaki sposób Pan Jezus patrzy na swoich uczniów a jak patrzy na Ciebie.

Prośba: Proś o to czego chcesz.

1. Pokój Wam

Jezus przychodzi i przynosi swoim uczniom pokój. Jest im on bardzo potrzebny po dramatycznych wydarzeniach jego śmierci a także niezrozumiałych, dziwnych i niesamowitych wydarzeniach Jego zmartwychwstania. Mają w sobie ogrom myśli, emocji, zdziwienia i szoku dlatego próbują sobie z tym jakoś poradzić - tym ludzkim sposobem jest wspólna rozmowa. Uczniowie odczuwają ogromną potrzebę pokoju, bo to co ich otacza pokój ten skutecznie zabrało. Czy pragniesz pokoju, czy odczuwasz jego potrzebę? Nie chodzi tu o "święty spokój", czy doświadczyłeś już jak smakuje i objawia się pokój, który może przynieść tylko Jezus Chrystus?

2. To ja jestem

W pełni objawia im siebie. Pan zaprasza swoich uczniów, mówiąc: "Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam". Widać z tego, że uczniom

potrzeba dotknąć Pana Jezusa by móc w Niego uwierzyć. Dla ich wiary nie wystarcza już wiedza płynąca z rozmowy, faktów, mitów i opowieści. Potrzeba dotknąć ciała Jezusa Chrystusa.

Czym dla Ciebie jest dotknięcie Pana? Czy doświadczyłeś tej budującej wiary łaski? Przypomnij sobie w jaki sposób do tej pory Pan Jezus pozwolił Ci dotknąć samego siebie. A może dzisiaj zaprasza Cię do tego? W jaki sposób mogło by to nastąpić?

3. Wypełnienie misji

"Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie, w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy". Tak miało się stać. Była to w końcu wola Boga Ojca zaplanowana i objawiona od wieków. Dzięki temu my dzisiaj, tu i teraz uzyskujemy zbawienie, odpuszczenie grzechów, dzięki temu otrzymujemy moc nawrócenia. Jeżeli jesteś świadkiem tego (tak jak uczniowie, którzy dotykali Pana) to do jakiego świadectwa On wzywa Cię dzisiaj?

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem - jak przyjaciel z przyjacielem, opowiedz Mu wszystko co "wyszło" na tej medytacji.

Na zakończenie odmów: Ojcze Nasz